

Sygn. akt **I ACa 864/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: Jerzy Geisler /spr./

Jacek Nowicki

Protokolant: st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa (...)** w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 maja 2018 r. sygn. akt I C 1690/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że odstępuje od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu w pierwszej instancji;

II. apelację oddala;

III. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej.

Jerzy Geisler Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki

--	--	--	--

I ACa 864/18

UZASADNIENIE

Powód R. B. w dniu 8 października 2017 r. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w P. o zapłatę 850.786,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 7 października 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dzierżawił grunty będące własnością A. (...), znajdujące się w miejscowości Z. w gminie C.. Obszar prowadzonych przez niego upraw na tych gruntach (kminku, pokrzywy i dyni) wynosił 126 ha, ale

w 2012 r. nie miał możliwości zebrać plonów w odpowiednim czasie, gdyż od czerwca do lipca grunt był podtopiony, co zostało spowodowane wysokim poziomem wód na kanale P..

Powód podał, że kanał ten nie odbierał wody z systemu melioracyjnego pól i dodatkowo zwiększał poziom wód w kanałach śródpolnych w związku z tzw. cofką (cofnięciem się wód z kanału głównego do kanałów śródpolnych). Zdaniem powoda przyczyną cofki był zbyt wysoki poziom wody w Kanale M., do którego uchodzi kanał P. oraz spiętrzenie wód na jazie znajdującym się na Kanale M..

W ocenie powoda, odpowiedzialność za tę sytuację ponosi Skarb Państwa - (...) Zgodnie bowiem z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 18.07.201 r. Prawo wodne, „utrzymywanie wód” stanowi obowiązek ich właściciela. To właściciel odpowiada za utrzymanie wód powierzchniowych (art. 22 ust. 1 ustawy Prawo wodne) oraz za utrzymanie urządzeń wodnych (art. 64 ust. 2 tej ustawy).

Ponadto powód podniósł, że nie doszło do przedawnienia, ponieważ w dniu 2 lipca 2013 r. złożył w sądzie wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Rozprawa odbyła się w dniu 7 października 2014 r., jednak do zawarcia ugody nie doszło, /k. 2-9/

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany w postępowaniu sądowym przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Pozwany w pierwszej kolejności domagał się zmiany oznaczenia statio fisci pozwanego Skarbu Państwa, wskazując, że od dnia wejście w życie nowej ustawy Prawo wodne z dnia 20 lipca 2017 r. (tj. od 1 lipca 2018 r.) jednostką organizacyjną reprezentującą Skarb Państwa jest P. (...). Nadto pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej, wskazując, że pozew powinien zostać skierowany przeciwko Województwu (...). Powołał się także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. II CSK 401/16, z którego wynikało, w takim samym stanie faktycznym, że powód powinien skierować powództwo przeciwko jednostce samorządu terytorialnego (województwu), a nie przeciwko Skarbowi Państwa wyjaśniając, że obowiązek utrzymania urządzeń melioracyjnych został nałożony na województwo, które nie jest właścicielem tych urządzeń. Obowiązek ten stanowi wykonywanie zadania z zakresu administracji rządowej, a nie wykonywanie uprawnień właścicielskich. Naruszenie tego obowiązku skutkuje odpowiedzialnością za działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 k.c.), przy czym podmiotem odpowiedzialnym jest ten, kto dopuścił się naruszenia wspomnianego obowiązku, czyli województwo, a nie Skarb Państwa będący właścicielem wód.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując na to, że zawiązanie do próby ugodowej skierowane przeciwko Skarbowi Państwa nie wywołało skutków względem Województwa (...), co oznacza, że roszczenie powoda przedawniło się już w 2015r.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że to na powodzie - jako dzierżawcy - spoczywał obowiązek utrzymania i konserwacji urządzeń melioracji szczegółowej, co wynika z umowy dzierżawy, /k. 251-262/

W odpowiedzi powód podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w pozwie, wskazując, że legitymacja bierna Skarbu Państwa wynika, z tego, iż jest właścicielem wód, oraz z powierzenia marszałkom województw obowiązku ich utrzymania, jako zadania zleconego z zakresu administracji publicznej. Według powoda, marszałkowie województw działają w tym obszarze nie w swoim imieniu i nie na swoją rzecz, lecz w imieniu i na rzecz oraz na koszt Skarbu Państwa, /k. 294-300/

Wyrokiem z dnia 14.05.2018 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu, - k. 326 Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd przedstawił w pisemnym uzasadnieniu na kartach 345-350.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. B. był dzierżawcą gruntów A. (...)położonych w miejscowości Z. w gminie C., na podstawie umów z dnia 15 marca 1999r. (zmienionej aneksem z dnia 29 czerwca 2009r.), umowy z dnia 15 stycznia 2001r. (zmienionej aneksem z dnia 13 stycznia 2016 r.) oraz umowy z dnia 29 sierpnia 2016r.

Na dzierzawionych gruntach powód prowadził w 2012r. uprawę m. in. kminku, pokrzywy i dyni. Przez cały czerwiec i lipiec 2012r. powód nie mógł dokonać zbioru plonów, gdyż grunty były podtopione. Powód informował o swojej szkodzie w odpowiednim czasie Urząd Gminy w C. (pismem z dnia 16 sierpnia 2012r.) oraz Wojewódzki Zarząd Melioracji Wodnych (pismo z dnia 23 lipca 2012r.).

bezsporne, a nadto dowód: umowy dzierżawy - k. 61-126, pismo z dnia 16.08.2012 r. - k. 135, pismo z dnia 23.07.2012 r. - k. 131-132

W dniu 24 marca 2014r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P. z wnioskiem o zawezwanie Skarbu Państwa - D. (...)w P. do próby ugodowej. Rozprawa odbyła się w dniu 7 października 2014r., jednakże do ugody nie doszło.

dowód: akta o sygn. I Co 82/14 SR Poznań Stare Miasto w P., k. 1-4,39

Ustalony powyżej stan faktyczny był między stronami w całości bezsporny, nadto zaś wynikał z przedstawionych dokumentów. Ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd również nie miał podstaw, by czynić to z urzędu.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powód wywodził swoje roszczenia z ustawy Prawo wodne z dnia 18 lipca 2001r. (t. j. Dz. U. 2017 r. poz. 1121). Sąd I instancji wskazał, że wobec wejścia w życie w dniu 1 stycznia 2018r. - w toku procesu - nowej ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz. U. 2017, poz. 1566) w pierwszej kolejności należało wskazać, że do roszczeń powoda znajdowała zastosowanie dotychczasowa ustawa Prawo wodne z 2001r., a to z uwagi na moment zaistnienia szkody (2012 r.). Powód domagał się bowiem odszkodowania za zalanie jego upraw w 2012r., a zatem opisywana przez niego szkoda powstała w czasie obowiązywania dotychczasowej ustawy i ta też ustawa z 2001r. (a nie nowe Prawo wodne z dnia 20.07.2017 r.) było podstawą prawną jego żądań.

Sąd Okręgowy podniósł, iż z twierdzeń powoda wynikało, że to wskutek zaniedbań podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie urządzeń melioracyjnych doszło do przepełnienia Kanału M. oraz uchodzącego do niego kanału P., z którym połączone są kanały śródpolne położone na dzierzawionych przez niego gruntach. Zdaniem powoda, gdyby podmiot odpowiedzialny za utrzymanie tych urządzeń melioracyjnych zapewnił ich odpowiednią drożność, nie doszłoby do zalania gruntów uprawianych przez R. B., a tym samym - do wyrządzenia mu szkody. Według powoda, odpowiedzialność za to zaniechanie spoczywa na Skarbie Państwa jako na właścicielu wód zobowiązanym do „utrzymania wód” (art. 21 ust. 1 ustawy Prawo wodne) oraz do „utrzymania urządzeń wodnych (art. 64 w/w ustawy).

W ocenie Sądu I instancji, spór w niniejszej sprawie zasadzał się na kwestii legitymacji biernej po stronie pozwanego Skarbu Państwa, który pierwotnie był reprezentowany przez Dyrektora (...) a ostatecznie przez P. (...). Sąd uwzględnił wniosek pozwanego zawarty w odpowiedzi na pozew o zmianę oznaczenie statio fisci Skarbu Państwa, bowiem w toku procesu (od dnia 1 stycznia 2018r.) weszły w życie przepisy nowej ustawy Prawo wodne z dnia 20 lipca 2017r.

Powołując się na przepisy przejściowe zawarte w ustawie Prawo wodne z 2017r., Sąd Okręgowy podkreślił, iż z dniem wejścia w życie ustawy P. (...) wykonują zadania dotychczasowego Prezesa K. (...) dotychczasowych dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz marszałków województw związane z utrzymaniem wód oraz pozostałego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, a także inwestycjami w gospodarce wodnej (art. 526). Z kolei z art. 527 wynika, że z dniem wejścia w życie ustawy należności, zobowiązania, prawa i obowiązki K. (...) będącego państwową jednostką budżetową oraz regionalnych zarządów gospodarki wodnej będących państwowymi jednostkami budżetowymi stają się odpowiednio należnościami, zobowiązaniami, prawami i obowiązkami Wód Polskich. Zatem powyższe przepisy wskazują jednoznacznie, że jednostka organizacyjna Skarbu Państwa o nazwie P. (...) stała się następcą prawnym dotychczasowych jednostek budżetowych, w tym Regionalnego (...)w P..

Pozwany zarzucał jednakże, że to nie on jest legitymowany biernie w niniejszej sprawie, lecz Województwo (...) jako jednostka samorządu terytorialnego posiadająca osobowość prawną. Taki wniosek oparł na przepisach ustawy Prawo wodne z dnia 18 lipca 2001r., a ściśle z art. 72 ust. 1 tej ustawy, wedle którego, obowiązek utrzymania wód i urządzeń wodnych spoczywa na województwach w związku z przekazaniem im tej kompetencji jako zadania zleconego z zakresu administracji rządowej.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2017r. w sprawie o sygn. II CSK 401/16 (L.), na który powoływał się pozwany w uzasadnieniu swego stanowiska. Wyrok ten zapadł na kanwie zbliżonego stanu faktycznego, bowiem powodem w sprawie również była również osoba fizyczna (rolnik), zaś pozwanymi in solidum: Skarb Państwa - Marszałek Województwa X oraz Województwo X. Powód domagał się odszkodowania na tej podstawie, że urządzenia melioracyjne występujące w obrębie uprawianych przez niego pól były zarośnięte i zamulone, co spowodowało, iż nie odbierały one wód opadowych i w okresie letnim 2010r. doszło do zalania jego upraw. Sąd Okręgowy jako Sąd I instancji przyznał powodowi odszkodowanie jedynie od Skarbu Państwa - Marszałka Województwa X, a oddalił żądanie w stosunku do Województwa X, uznając, że utrzymanie urządzeń melioracyjnych było obowiązkiem Województwa X z zakresu administracji rządowej, co oznacza, że przy jego wykonywaniu Marszałek Województwa X działał w imieniu, na rzecz i na koszt Skarbu Państwa. Taki wniosek Sąd I Instancji wywiódł z art. 66 i 67 ustawy z dnia 21 stycznia 2000r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz.U. Nr 12, poz. 136 ze zm.), zgodnie z którymi Skarb Państwa może być reprezentowany w postępowaniu sądowym przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne samorządowe osoby prawne. Od tego wyroku apelację wniósł Skarb Państwa w zakresie, w jakim zasądzono od niego odszkodowanie oraz powód - w zakresie, w jakim oddalono powództwo w stosunku do Województwa X.

W wyniku rozpoznania apelacji Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził odszkodowanie od Województwa X, oddalając powództwo w stosunku do Skarbu Państwa. Sąd ten uznał, że art. 66 ust. 1 ustawy z 2000r. dotyczy sfery procesowej, nie rozstrzyga zaś zagadnienia odpowiedzialności za wykonywanie zadań zleconych z zakresu administracji publicznej przez jednostkę samorządu terytorialnego w sferze prawa materialnego. Nie stanowi więc samodzielnej podstawy materialnej do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności materialnej za wykonywanie przez jednostki samorządu terytorialnego zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Sąd Apelacyjny powołał się przy tym na art. 75 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r., wskazując, że przepis ten nakłada obowiązek utrzymania urządzeń wodnych na marszałka województwa jako zadanie z zakresu administracji rządowej, co oznacza - zdaniem tegoż Sądu - że odpowiedzialność za jego naruszenie ponosi marszałek województwa jako podmiot wykonujący władzę publiczną w zakresie powierzonych mu kompetencji.

Rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy podzielił pogląd Sądu II instancji, opowiadając się za wykładnią przepisu art. 75 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. oraz przepisów art. 66 i 67 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. dokonaną przez ten Sąd.

Sąd Okręgowy w pełni zgodził się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w omówionym wyroku (II CSK 401/16).

Sąd powołując się na art. 75 ust. 2 ustawy z 2001 r. Prawo wodne, wskazał, że zadanie utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych marszałek województwa realizuje jako zadanie z zakresu administracji rządowej. Pojęcie to używane jest w systemie prawa nie w kontekście wykonywania uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa (dominium), lecz w celu określenia zadań, które należą do administracji rządowej, powierzonych jednostce samorządu terytorialnego. Chodzi tu o zadania zlecone, które art. 166 ust. 2 Konstytucji odróżnia od wskazanych w art. 166 ust. 1 Konstytucji zadań własnych.

Wprawdzie według art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 913 ze zm.), ustawy mogą określać sprawy należące do zakresu działania województwa jako „zadania z zakresu administracji rządowej, wykonywane przez zarząd województwa”, jednak przepis ten nie wyklucza tego, aby ustawy odrębne przy zlecaniu województwu zadań z zakresu administracji rządowej posługiwały się sformułowaniami zbliżonymi, ale nie identycznymi z tym, które zawiera powołany przepis. Marszałek województwa wchodzi w skład

zarządu województwa jako jego przewodniczący (art. 31 ust. 2 ustawy o samorządzie wojewódzkim), a ponadto ma także własne uprawnienia (np. z art. 43 ust. 2 powoływanej ustawy). Nie bez podstaw przyjmuje się w literaturze, że ze względu na przyznane kompetencje i pełnione funkcje marszałek województwa w ujęciu funkcjonalnym jest organem województwa. Zatem brak jest przeszkód, aby ustawy odrębne - w konwencji językowej odmiennej niż przyjęta w art. 14 ust. 2 - przy określaniu spraw należących do zakresu działania województwa jako zadań z zakresu administracji rządowej wskazywały, że wykonywane są one przez marszałka województwa, a nie jego zarząd in corpore. W każdym wypadku chodzi jednak o zadania wykonywane przez województwo jako jednostkę samorządu terytorialnego. W myśl art. 166 ust. 2 Konstytucji podmiotem, któremu mogą być zlecone zadania z zakresu administracji rządowej, jest bowiem jednostka samorządu terytorialnego. Niezależnie więc od tego, czy w przepisie, który zleca zadanie z zakresu administracji rządowej, wskazany jest zarząd województwa, czy marszałek województwa, chodzi o zlecenie tego zadania województwu. Zarząd województwa (organ) i marszałek województwa (jego przewodniczący) nie wykonują zadań z zakresu administracji rządowej bez struktury organizacyjnej województwa (jego jednostek organizacyjnych).

Z kolei, jak podkreślił Sąd I instancji, w art. 75 ust. 1 i 2 ustawy Prawo wodne z 2001 r. nie ma mowy o przypisaniu województwu zadania w postaci utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych, lecz o tym, że zadanie to należy do marszałka województwa. Jak wspomniano powyżej, przy zleceniu przez ustawę jednostkom samorządu terytorialnego zadań z zakresu administracji rządowej nie jest jednakże wymagane, żeby dany przepis wymieniał nazwę tych jednostek. Systemowa wykładnia prowadzi do wniosku, że wystarczające jest wskazanie organu jednostki samorządu terytorialnego, a w wypadku organów kolegialnych - przewodniczącego tego organu. Z tych względów, w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać, że, skoro art. 75 ust. 2 wyraźnie stanowi, iż zadania w zakresie utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych marszałek województwa realizuje jako zadania z zakresu administracji rządowej, to oznacza to, że zadania te zlecono województwu jako osobie prawnej.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że wynikający z art. 75 ust. 1 ustawy obowiązek utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych jest obowiązkiem odrębnym od wynikających z art. 21, 22 i 26 oraz art. 64 obowiązków właściciela wód lub urządzeń wodnych, na które powoływał się powód. Obowiązek ten został nałożony na województwo, które nie jest właścicielem tych urządzeń (art. 72 ust. 1). Jest to obowiązek, którego realizacja stanowi wykonywanie zadania z zakresu administracji rządowej, a nie wykonywanie uprawnień właścicielskich. W art. 75 ust. 1 i 2 chodzi więc o wykonywanie uprawnień władczych (imperium), a nie właścicielskich (dominium).

Odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 75 ust. 1, jest więc odpowiedzialnością za działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Nie chodzi tu zaś o odpowiedzialność właściciela wody lub urządzenia wodnego, o której mowa w art. 16 ust. 3, lecz o odpowiedzialność organu państwa wykonującego władzę publiczną. Skoro bowiem obowiązek utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych został nałożony na województwo w drodze ustawy, to na podstawie art. 417 § 1 k.c. województwo ponosi samodzielnie odpowiedzialność za szkodę wynikłą z jego niewykonania lub nienależytego wykonania.

Wobec powyższego, Sąd I instancji uznał, że Skarb Państwa nie był legitymowany biernie w niniejszej sprawie. I dlatego też żądanie powoda należało na podstawie wyżej przytoczonych przepisów oddalić.

Ubocznie Sąd wskazał, że pozwany miał rację również w kwestii przedawnienia roszczenia, podnosząc, że skoro powód zaważwał do próby ugodowej Skarb Państwa, to przerwa biegu przedawnienia nie mogła nastąpić względem Województwa (...). Ponieważ powód wywodził swoje roszczenia ze szkody, która została mu wyrządzona w 2012r., jego żądanie względem Województwa (...) przedawniło się już w 2015r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w myśl zasady ogólnej wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Ponieważ powód przegrał proces, winien był zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800,- zł (§ 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tj. Dz. U. z 2018r. poz. 265).

Wyrok z dnia 14 maja 2018r. zaskarżył powód w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 5 k.c. polegające na nieuznaniu legitymacji biernej pozwanego, pomimo wcześniejszego orzecznictwa, zgodnie z którym roszczenia w analogicznych sprawach przeciwko Skarbowi Państwa w dacie wystosowania zawiadzenia do próby ugodowej wystosowanej przed wytoczeniem niniejszego powództwa były uwzględniane, a przez to sprzeczność z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa oraz zasadą przewidywalności prawa.

b) art. 21 ust. 1 w zw. z art. 64 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. prawo wodne, poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że obowiązek utrzymania wód i urządzeń wodnych spoczywa na województwach w związku z przekazaniem im tej kompetencji jako zadania zleconego z zakresu administracji rządowej, podczas gdy Marszałek Województwa działał w imieniu, na rzecz i na koszt Skarbu Państwa.

c) art. 75 § 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. prawo wodne, poprzez błędne przyjęcie, że zadanie utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych marszałek województwa realizuje jako zadanie z zakresu administracji rządowej we własnym imieniu na rzecz województwa, pomimo, iż niniejsze zostało jedynie powierzone jednostce samorządu terytorialnego, podczas gdy to Skarb Państwa jest podmiotem odpowiedzialnym za wykonywanie powierzonych marszałkowi województwa obowiązków, marszałek województwa stanowi wykonawcę zadań Skarbu Państwa;

d) art. 417 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 75 ust. 1 ustawy prawo wodne jest odpowiedzialnością za działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 § 1 k.c., podczas gdy w niniejszym przepisie chodzi o odpowiedzialność właściciela wody lub urządzenia wodnego, o której mowa w art. 16 ust. 3, a nie o odpowiedzialność organu państwa wykonującego władzę publiczną.

2. naruszenie art. 2 konstytucji w zw. z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, polegające na złamaniu zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa, a w konsekwencji również zasady przewidywalności prawa, na skutek restrykcyjnej zmiany w orzecznictwie, uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń z tytułu wyrządzonej szkody, oraz w konsekwencji prowadzącej do zwolnienia z odpowiedzialności podmiotów odpowiedzialnych za szkodę.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w szczególności poprzez sprzeczność poczynionych w wyroku ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że po stronie Skarbu Państwa nie wystąpiła legitymacja procesowa bierna, podczas gdy wody państwowe (a w tym rzeki i ciągi wodne) oraz urządzenia melioracyjne stanowią własność Skarbu Państwa, a utrzymanie wód i urządzeń stanowi obowiązek ich właściciela, natomiast delegacja ustawowa w przedmiocie utrzymywania urządzeń melioracji wodnych leżąca w gestii Marszałka Województwa, wykonującego niniejsze zadanie z zakresu administracji rządowej, nie powoduje, że Skarb Państwa jest zwolniony z odpowiedzialności za nienależyte wykonywanie zadań.

b) art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sporu, a w konsekwencji zaniechanie zbadania merytorycznych zarzutów powoda i oddalenie wniosków dowodowych opierając się jedynie na przesłankach dot. rzekomego braku legitymacji biernej pozwanego.

c) art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego pomimo, iż był to wypadek szczególnie uzasadniony zważywszy na fakt, iż powód został pozbawiony możliwości dochodzenia roszczeń na skutek restrykcyjnej zmiany dotychczasowej linii orzeczniczej mającej miejsce w czasie od zawiadzenia do próby ugodowej do wystosowania pozwu.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
 2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
- ewentualnie, w przypadku oddalenia apelacji co do zasady, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 i nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa za postępowanie I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które między stronami nie były sporne, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Skoro podstawą oddalenia powództwa było stwierdzenie braku legitymacji biernej pozwanej do występowania w niniejszej sprawie, to w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy zarzuty podniesione przez skarżącego co do tej okoliczności okazały się skuteczne. W ocenie Sądu Apelacyjnego te zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Stanowisko Sądu Okręgowego co do braku legitymacji biernej pozwanej okazało się bowiem zasadne.

Trafnie przyjął bowiem Sąd Okręgowy, że błędne wskazanie jako strony pozwanej Skarbu Państwa, powoduje niemożność prowadzenia procesu o odszkodowanie. Skoro istnieje przepis szczególny, określający, kto i ewentualnie w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za programowanie, planowanie i nadzorowanie wykonywania urządzeń melioracji wodnych, to nie ma podstaw do odstąpienia od jego zastosowania. W niniejszej sprawie bez wątpienia taki przepis szczególny, w postaci art. 75 ustawy Prawo wodne z 2001r., miał zastosowanie. Słusznie bowiem zauważył Sąd Okręgowy, że powód domagał się odszkodowania za zalanie jego upraw w 2012r., a zatem szkoda ta powstała w trakcie obowiązywania ustawy z 2001r. Przywołany przepis wskazuje komu zlecono obowiązek utrzymywania urządzeń melioracji wodnych, a mianowicie - marszałkowi województwa. Zatem odpowiedzialność za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania tychże zadań ponosi województwo.

W związku z powyższym, wbrew twierdzeniom powoda, w niniejszej sprawie nie można było przyjąć za uzasadnioną odpowiedzialność Skarbu Państwa jako właściciela wód, skoro istnieje szczególny przepis nakładający na dany podmiot obowiązek utrzymywania urządzeń melioracji wodnych, a zatem regulujący odpowiedzialność tego podmiotu za niewykonanie lub nienależyte wykonanie swoich obowiązków w tym zakresie. Wobec takiego uregulowania niedopuszczalne byłoby też umożliwienie dochodzenia stronie roszczeń za poniesioną szkodę z tytułu niewłaściwego utrzymywania infrastruktury melioracji wodnych, według wyboru strony od jednego bądź drugiego podmiotu.

Zatem ze względu na brak legitymacji biernej w niniejszej sprawie, brak było również podstaw do dalszego prowadzenia postępowania i rozważania zasadności powództwa. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Okręgowy, brak legitymacji biernej uniemożliwia bowiem dalsze prowadzenie procesu przeciwko niewłaściwemu pozwanemu.

W tych okolicznościach za niezasadne należało uznać zarzuty zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

Zdecydowanie należało odrzucić możliwość zastosowania w sprawie art. 5 kc. Z powołaniem się na ten przepis nie mogło bowiem dojść do przyznania odszkodowania od osoby, która nie była legitymowana biernie w sprawie.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w niniejszej sprawie należało zastosować art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów zastępstwa procesowego zarówno za pierwszą, jak i drugą instancję. Zgodnie bowiem z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustawodawca w tym przepisie odwołuje się do pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych". Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi

na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione. Rozstrzygnięcie na podstawie art. 102 k.p.c. ma zatem charakter dyskrecyjny. Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. zaliczają się m.in. sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sprawy oraz fakt, iż powód działał w procesie w przeświadczeniu słuszności swych żądań (tak: SN w wyroku z dnia 15 marca 1982r. I CZ 30/82; w wyroku z dnia 1 października 1974r. II PR 207/74; postanowieniu z dnia 11 września 1973r. sygn. akt I CZ 122/73 OSNC 1974/5/98).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że za zasadnością rozstrzygnięcia o nieobciążeniu powoda kosztami zastępstwa przemawia nie tylko trudna sytuacja majątkowa powoda, która była także przedmiotem badania w zakresie rozstrzygnięcia jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. W okolicznościach niniejszej sprawy należało również zwrócić uwagę na charakter zgłoszonego roszczenia i związaną z tym skomplikowaną sytuację w zakresie dotyczącym legitymacji biernej. Dopiero bowiem w postępowaniu przed Sądem Okręgowym pozwany podnosił zarzut braku legitymacji biernej. Na wcześniejszym etapie nie wykazywał okoliczności, które utwierdziłyby powoda, że roszczenie swe kieruje do niewłaściwego podmiotu. Powód przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie wystąpił o zawezwanie do próby ugodowej. Jak wynika z protokołu posiedzenia w tym przedmiocie z dnia 7 października 2014r. w sprawie o sygn. akt I Co 82/14, obecny na posiedzeniu pełnomocnik przeciwnika, tj. Skarbu Państwa-Dyrektora (...) w P., oświadczył wyłącznie, że nie widzi możliwości zawarcia ugody w tej sprawie. Niemniej jednak nie wskazywał on na brak swojej legitymacji do występowania w charakterze przeciwnika. Powód mógł być zatem przekonany o prawidłowości w zakresie legitymacji pozwanego podmiotu.

Zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sytuacja majątkowa w jakiej znajduje się powód, w połączeniu ze skomplikowanym charakterem tej kategorii spraw, przekonuje, że przypadek ten kwalifikuje się do potraktowania go jako szczególnego w rozumieniu art. 102 kpc.

W związku z tym Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Z tych samych motywów Sąd Apelacyjny postanowił nie obciążać powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za instancję odwoławczą.

Jerzy Geisler Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki